N^ER 125

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 18 Października v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe.
Carskie-Sioło dnia 6 października.
(z Ruskiego Inwalida.)

Wczora od godziny szóstey wieczorem, wszyscy mieszkańcy miasta naszego byli już przed pałacem, w niecierpliwém oczekiwaniu powrótu z *Moskwy*, Nayjaśnieyszych Cesarstwa Ichmość. Ulice wszystkie zajaśniały różnobarwném światłem goreiących ogniów. Oczy leciały na spotkanie każdego pojazdu, który się z gościńca moskiewskiego ukazywał. Nakoniec o pół do ósmey Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość i Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Alexandra Fedorowna raczyli przybydź, i udali się prosto do Kościoła Pałacowego, gdzie śpiewane były dziękczynne modły, za szczęśliwy powrót Nayjaśnieyszych Cesarstwa Ichmość.

Sankt-Petersburg dnia 6 października.
(z Ruskiego Inwalida).

Stolica nasza dzisia o południu, udarowana została szczęśliwym powrótem Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości i Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Alexandry Fedorowny. Dzięki Naywyższemu, Cesarstwo Ichmość znaydują się w naypożądańszym stanie zdrowia.

Jego Cesarska Wysokość Następca i Ich Cesarskie Wysokości Wielkie Xiężniczki, Marya i Olga Nikołajewny, także przybydź tu raczyły z *Carskiego-Sieła*.

St. Petersburg d. 7 października.
(z Ruskiego Inwalida.)

Wczora wieczorem stolica nasza była wspaniale uilluminowana. Szczególniey zaś z gustem i rzęsiście były oświecone: pałac Jego Cesarskiey Wysokości Wielkiego Xiążęcia Michała Pawłowicza, Admiralicya, Arsenał, domy: Głównego Sztabu, Wojennego Jenerał Gubernatora, dom Jenerał Adjutanta Hrabi *Komarowskiego*, Jenerała *Sabira*, Hrabiego *Szeremietjewa*, Dom Gościnny, Magazyn angielski. Pojazdy dopóźna w nocy kilką szeregami krążyły, a tysiące radośnych mieszkańców zgromadziły się na głównych ulicach. Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość i Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość Alexandra Fedorowna raczyli się przejeżdżać po mieście i witani byli od ludu hucznemi i długo powtarzającemi się okrzykami *ura!*

W teraźnieyszych obchodach daje się postrzegać, że nie tylko wielkie ulice: newski prospekt, wielka morska, milionna, litejnaja, ale też domy w nayodleglejszych częściach miasta i zaułkach, nie ustępowały im w wymyśleniu emblematow, napisow i gustownym ułożeniu różnofarbnych ogniow. Miasto będzie illuminowane przez trzy dni po sobie następne.

St. Petersburg dnia 9 październia.
(z Gazety Senackiey.)

Przez naywyższe dyplomata, datowane w *Moskwie*, dnia 16 września: jenerał major, Xiążę *Bagratjon-Muchrański*, marszałek gubernialny gruzyyski, udarowany brylantowanemi znakami orderu ś. *Anny* 1szey klassy; jenerał-major, *Szyraj*, marszałek gubernialny czernihowski; kamerher rzeczywisty, *Tatiszczew*, marszałek gubernialny kostromski; jenerał-major, *Kiszeński*, marszałek gubernialny penzeński; rzeczywisty radca stanu, *Oznobiszyn*, marszałek gubernialny tambowski; nayłaskawiey mianowani kawalerami orderu ś. *Anny* 1szey klassy; a rzeczywisty radca stanu, *Alexiejew*, marszałek gubernialny ekaterynosławski i kamerher rzeczywisty, Xiążę *Gruzinski*, marszałek gubernialny niżehorodzki, mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy.

Przez naywyższe ukazy do Rządzącego Senatu:

D. 3 września, radca stanu, *Aczkasow*, radca rządu obwodu jakuckiego, przy uwolnieniu zupełném ze służby, dla wieku podeszłego i chorowitego stanu zdrowia, z naymiłościwszych względow na służbę lat 55, otrzymał w pensyi dożywotniey po 2 t. r. na rok, łącząc w to i pensyą dożywotnią 1,200 r. zapewnioną mu ukazem 25 grudnia 1812 r.

D. 9 września, nayłaskawiey mianowani zostali nadaniem ziem: półkownik gwardyi półku pawłowskiego *Szczegłow*, 2000 dziesięcin; sztabs-kapitan inżenjerów *Tajajew*, 1200 dziesięcin, i *d. 16 września* półkownik, *Łukjanow*, dowódca półku orenburskiego garnizonowego, 2,000 dziesięcin; wszyscy z prawem wieczystego i potomnego ich posiadania, w guberniach wielkorossyyskich.

D. 23 września, znaydujący się w osobistey Cesarza Jegomości Kancellaryi, Kamer-junker, radca honorowy, *Kirejewski*, na osnowie ukazu 22 sierpnia r. t. podniesiony na assesora kollegialnego.

Przez naywyższy ukaz do Kapituły orderów, pod dniem 22 sierpnia, kamerher dworu J. C. M. rzeczywisty radca stanu, Teodor *Uwarow*, nayłaskawiey mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 3ciey klassy.

— *Wilno* —

We czwartek, d. 14 t. m., jako w rocznicę Wysokich Narodzin Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości, Maryi Fedorowny, w kościołach tuteyszych odprawiły się modły i śpiewane było *Te Deum*. Wieczorem miasto całe było oświecone.

Krolewstwo Polskie.
Warszawa d. 23 października.
(z Gazety Warszawskiey.)

J. K. Mość Xiążę *Karol*, Królewicz Pruski, zaszczycił d. 20 b. m. swą obecnością teatr narodowy, a nazajutrz o godzinie 5tey rano wyjechał z orszakiem swoim z tuteyszey stolicy do *Berlina*.

Towarzystwo Dobroczynności spieszy ze złożeniem (w imieniu ubogich) nayczulszych dzięków swoich, za hoyną składkę godnych obywateli, zebraną podług listy summę zł: pol: 2607 przez W. *Anthonin*, Członka i Kassyera Towarzystwa Dobroczynności, a to na opatrzenie ubogich w opał na następującą zimę. Towarzystwo Dobroczynności zaręcza, iż wszelkiego użyje starania, aby szlachetne to wsparcie, jak naysprawiedliwiey i nayprzyzwoiciey między prawdziwie potrzebnych, rozdzielonem było. Dnia 21 października 1826 r.

J. U. *Niemcewicz.*

Anglia.

Londyn dnia 30 września.

(Journal de St. Petersbourg).

Traktat pokoju pomiędzy Kompanią Indyyską a Królem Jmcią Awańskim.

Traktat ten zawartym został, po zamianie z obustron pełnomocnictw, przez jenerał-majora A. *Campbell* kommandora orderu łaziennego jako też Wieży i Miecza, dowódzcę wyprawy i t. d., *Thos. Campbell Robertson* Kaw. i Henryka *Ducie Chads* Kaw. kapitana, dowódzcę sił morskich Króla Jmci angielskiego i przezacney kompanii, na rzecze *Irawaddy*, w imieniu kompanii z jedney; a przez *Mengyee-Maha-Men-Klah-Kyan-Ten-Woongyee*, Xiążęcia *Lay-Kaeng*, i *Mengyee-Maha-Menklah-Shee-Habthe-Abren-Woon*, ministra skarbu, w imieniu Króla Awańskiego z drugiey strony.

Wspomniony traktat ratyfikowany w *Yandaboo* w królestwie awańskiém, d. 24 lutego roku Zbawiciela 1826, który odpowiada 4 dniowi ostatniey kwadry *Tuboung*, w r. 1187 ery *Mandina*.

Art. 1. Pokoy i przyjaźń wieczna ma się zachować pomiędzy przezacną kompanią z jedney, a Królem Jmcią Awańskim, z drugiey strony.

2. Król Jmć Awański zrzeka się wszelkich pretensyy do Xięstwa Assamskiego i jego przynależności, równie jak do małych przyległych prowincyy *Kachar* i *Jyntia*, oraz przyrzeka nie mieszać się odtąd jakimkolwiek bądź sposobem do rządu tych krain. Postanowiono też w *Munnypore*, iż jeśliby *Gumheer Singh* domagał się wrócić do tego kraju, ma bydź uznany jego rajahem przez Króla Awańskiego.

3. Dla zapobieżenia na potém wszelkim sporom o linią graniczną pomiędzy dwoma narodami, rząd angielski zatrzyma prowincye podbite Arrakańskie, obeymujące cztery obwody *Arrakanu*, *Ramree*, *Chaduba* i *Sandowey*, a Król Awański wszelkich praw do tych krain ustępuje. Góry Yrrakańskie, znane w tym kraju pod nazwiskiem łańcucha *Yeornabourg* albo *Pokengloung*, stanowić odtąd będą granicę, pomiędzy dwóma temi wielkiemi narodami z tey strony. Wszystkie trudności, tyczące się wspomnioney linii demarkacyyney, będą załatwione przez kommisarzów, których w tym celu oba rządy wyznaczą, a którzy mają bydź rangi odpowiedniey temu przeznaczeniu.

4. Król Jmć Awański ustępuje rządowi angielskiemu podbite prowincye *Yeh*, *Tavoy* i *Mergui*, tudzież *Tenasserim* z wyspami i przynależnościami, obiera zaś rzekę *Saluen* za linią demarkacyyną na tey granicy. Wszystkie wątpliwości tyczące się granic będą rozstrzygnione sposobem przy końcu 3 art. oznaczonym.

5. Dla dowiedzenia rzetelności propozycyy rządu birmańskiego do utrzymania stosunków pokoju i przyjaźni, pomiędzy dwóma narodami, i dla wynagrodzenia po części rządowi angielskiemu za koszta woyny, Król Awański przystaje na opłacenie summy *krore rupiy*.

6. Nikt, ktobykolwiek był, krajowiec lub cudzoziemiec, nie będzie odtąd przez żadną z dwóch stron napastowany, za dobrowolne lub zmuszone trzymanie się jedney strony w teraźnieyszey woynie. (*Dokończenie nastąpi.*)

P. *Anderson*, minister Stanów Zjednoczonych przy rzeczypospolitey kolumbiyskiey, umarł w *Kartagenie*, w chwili, gdy wyjeżdżał na kongress w *Panama*, jako minister pełnomocny i poseł nadzwyczayny.

Powiadają, iż *Bolivar* zaszlubił Pannę *Hart* z *Say-brook* (*Connecticut*), szwagierkę kommodora *Hall*, dowodzącego fregatą *United-States*.

— *Dnia 7 października.* —

(*z teyże gazety.*)

Rząd kolumbiyski mianował P. *Santos Michelena*, jeneralnym konsulem w Anglii.

Podług dzienników *Jamaiki*, *Guatimala* w zupełney zostaje anarchii. Woyska rządowe walczą z milicyą, a deputowani biją się niemal na kongressie. Robiono propozycyą, aby uwiadomić prezydenta, lecz ta odrzuconą została.

P. *Seaward* radzi zbudować na Tamizie, naprzeciw wieży londyńskiey, arkadę, laną z żelaza na 183 metry. Początek sklepienia byłby o 3 m. 50 nad powierzchnią naywiększey wody, a szczyt na 24 m. 40; sklepienie zaś miałoby kształt elliptyczny. Most ten żelazny, témby się różnił od budowanych dotychczas, iż słupy byłyby okryte blachami, co nadawałoby mu pozor budowy murowaney; wyszłoby na to 10,000 beczek surowcu.

Pewny perukarz w *Filadelfii*, który do 52 roku życia pełnił tylko swoję professyą, wynalazł zegar morski, nader ciekawy i nader zadziwiającey roboty. Zegar ten, mający bydź wielkiego użytku dla flot podczas woyny, ma kształt wysokiey wieży, a oznacza godziny wystrzałami z działa 48 funtowego. Sama tylko para wodna użytą jest do tey dowcipney machiny. Na nieszczęście, złe zawsze obok chodzi z dobrem; i tak perukarz chcąc zaprobować swojego arcydzieła w jednym z budynków miasta, był przyczyną, iż o południu, za dwónastem uderzeniem z działa, żadna szyba nie pozostała w oknach domów przyległych. Skazano więc go na zapłacenie szkody, że zaś nie był w stanie, osadzono przeto w więzieniu.

Pracują teraz podług nowo-przyjętey metody, nad kominami w nowym pałacu *St. James* w Londynie. Sposób ten dwie ma korzyści, jednę, iż zapobiega niedogodnościom od dymu, a drugą, iż niepotrzebnymi czyni kominiarzy. Używają w tym celu cegieł takiego kształtu, iż jakkolwiek byłyby położone, zawsze jednak każda z nich tworzy odcinek koła. Tym sposobem, unika się kątów wpadających lub wyskakujących i innych przeszkod w budowie, które dotąd nie dozwalały, do czyszczenia kominów użyć machiny, umyślnie do tego wynaleziony. Budują także, podług rzeczonego sposobu, kominy w nowym domu pocztowym.

(z Gazety Warszawskiey.)

Dnia 3 b. m. powrócił tu Pan *Karol Stuart*, który w ważném zleceniu był wysłany do Brezylii i Portugalii. Zdaje się, iż będzie mianowany Lordem.

Nie można zaprzeczyć, iż postępowanie blisko 6 milionow katolikow w Irlandyi jest dotąd spokoyne i rostropne, przez co publiczna opinia dosyć im sprzyja. Nie próżnują atoli, i utworzyli kluby, gdzie się o powszechném dobru naradzają. Uwagi swoje przesyłają głównemu towarzystwu katolików w *Dublinie*, które już ułożyło treść podać się mających Parlamentowi petycyy, o pozyskanie praw politycznych, i wybrało ludzi, którym w obu Izbach chce poruczyć podanie takowych petycyy i ich obronę. Wybor ich padł w Izbie wyższey na Lorda *Clifden*, a w niższey, na Pana *Spring Rice*, którzy się tego zlecenia podjęli. Będzie to wstępem do ważnego postanowienia, które całą Anglią, równie jak prawa zbożowe zaymuje, a stanie się powodem do żwawych i ciekawyck rozpraw.

Kongress w *Guatimala* ukończył spokoynie d. 30 czerwca obrady swoje.

Woysko chiliyskie w *Chiloe*, poduszczone przez przybyłego tam d. 24 kwietnia ajenta z Peru, oświadczyło się dnia 3 maja przeciw rządowi, pod naczelnictwem *Freire*.

Dnia 23 czerwca Kommodor *Porter* objął naczelne dowództwo siły morskiey mexykańskiey, i tymczasowie zatknął banderę swoję na fregacie *Libertad* w *Vera-Cruz*.

Gazeta wychodząca w *Bombay* radzi, aby do zniesienia okrutnego w Indyach zwyczaju, palenia wdów razem z ciałem zmarłych ich mężów, nie używano gwałtownych środków, lecz, aby prawem ustanowiono, iż majątek kobiety, która się na stos poświęca, spadnie, nie na jey krewnych, lecz będzie własnością instytutów dobroczynności.

Lord Prezydent tuteyszey stolicy przeznaczył dzień 19 b. m. na zgromadzenie się obywateli, dla wzięcia dotychczasowych praw zbożowych pod rozwagę.

Wszystkie Dzienniki Angielskie zgadzają się

na to, iż teatra w Anglii są w smutnym stanie. Miasta, w których dawniey przez cztery miesiące do roku widowiska teatralne dawano, straciły upodobanie w zabawach tego rodzaju, tak dalece, iż w nich ledwo po tygodniu w roku aktorowie dramatyczni występują. W innych miastach, mających teatra, aktorowie zupełnie żadnego nie mają zatrudnienia.

Od stu lat wychodziło w *Londynie* zawsze jakieś pismo peryodyczne w języku francuzkim: naydawnieysze *Courier de Londres*, którego 98 tomów wydano, i kilka innych przestało wychodzić od kilku miesięcy z powodu braku czytelników francuzkich i znacznych wydatków. Teraz nie wychodzi w *Londynie* żadne pismo peryodyczne francuzkie.

Pan *Farquar*, który zebrał ogromny majątek w Indyach, miał zamysł osieść we Francyi, i kosztem swoim całe miasto wystawić. Umarł niedawno bez testamentu, zostawiwszy 6 synowców i synowic, z których na każde blisko po 300,000 funtów szterl: (12 milionów zł: pol:) ze spadku po nim przypada. Aby dać wyobrażenie o ogromnych bogactwach tego prywatnego człowieka, dosyć jest przytoczyć, iż opłata stępla i innych sądowych należytości, przy uregulowaniu spadku po nim, wynosiła blisko 50,000 funtów szterl: (2 miliony zł: pol:). Pan *Farquar* przyiął przed 40 laty służbę kommissanta Kompanii Wschodnio-Indyyskiey. Był tak nieprzychylny swojey rodzinie, iż jedna z synowic jego, wszedłszy w związki małżeńskie z pewnym Francuzem, musiała wynieść się do Ameryki.

Dway Kapitanowie Angielscy, stojący na osadzie w Irlandyi, pokłócili się w czasie pewney uczty, o kobiety, a nazajutrz jeden z nich wyzwał drugiego na pojedynek; na co mu wyzwany następującym odpowiedział listem: — „Mości Panie! Szczęśliwy jestem, iż officerowie i żołnierze moi zaświadczyć mogą, z jaką odwagą walczyłem pod *Wittorią*, *Tuluzą* i *Waterloo*. Jeżeliby się WPanu tak podobało, mógłbyś uchylenie się moje od pojedynku publicznie ogłosić, i mnie o bojaźliwość posądzić; pewny jednakże jestem, iż nikt temu wierzyć nie będzie. Powód naszey kłótni nazbyt jest błahy: krew prawdziwego żołnierza na szlachetnieyszy cel zachowana bydź powinna. Miłość jest ślepą, obraza niegodną, gust dziwaczny. Pomnieć należy, iż morderstwo, lubo upoważnione niejako fałszywym punktem honoru, jest zawsze morderstwem, i woła o zemstę.“

F r a n c y a.

Paryż d. 6 października.

(Journal de St. Petersbourg.)

Czytamy w gazecie *Etoile* następne uwagi względem pożyczki Haytańskiey:

„*Hayti* dopełniała dotąd wszystkich swoich zobowiązań. Pierwszy termin zaspokojony został. Sześć milionów, które pozostawały do wypłacenia dla dopełnienia summy z pierwszey pożyczki wynikającey, przywieziono w złocie hiszpańskiém, a opłacił srebrém francuzkiém dom *Rotschilda* w kassie depozytów i zapisów.

„Opłata pierwszego półrocza tey pożyczki, bardzo ściśle została dopełnioną w oznaczonym czasie. Ciągnienie pierwszych 25 tey pożyczki, odbyło się d. 2. Co się tycze zaspokojenia terminów dalszych na rachunek 150 milionów, któż nie mógł przewidzieć, iż *Hayti* tym tylko sposobem uiści się regularnie, jakiego wprzódy użyła, to jest przez pożyczkę?

„Ponieważ okoliczności zgoła nie sprzyjają takiemu sposobowi likwidacyi, *Hayti* powinnaby była prosić rządu francuzkiego o zwłokę, mogącą się jey dozwolić bez szkody w likwidacyi, zaręczając wszakże w ciągu tey zwłoki opłaty częściowe, wynikłe z odtrącenia od kapitału należącego od rzeczypospolitey, a któreby tém większém były zapewnieniem dla rządu francuzkiego. Czyliżby raczey wolono koleyną opłatę długu? *Hayti* skłoniłaby się na zaciągnienie pożyczki pod wszelkiemi warunkami, to jest pod wycieńczeniem swoich źródeł i zachwianiem na zawsze swojego kredytu.

„W czasie tey zwłoki, rząd Haytański powiększy kilką milionami zakład 30 milionów już nabytych na osadnikach, i mając tylko do zaspokojenia pierwszą swą pożyczkę, działać będzie celem użycia poźniey swojego kredytu, ku pożytecznemu obwarowaniu swojego uwolnienia.

„Z resztą wspomnimy tu nawiasem, iż ważność przywiązywana do tey zwłoki przez amerykanów i anglików, jest tylko wyrażeniem, nie zbyt przyjaźnego widzenia korzyści handlowych, zapewnionych dla Francyi postanowieniem d. 17 kwietnia.“

Dway jenerał-porucznicy, zmarli w wieku podeszłym. Jeden, margrabia *Rostaing*, narodzony w r. 1740, który się odznaczył w woynie amerykańskiey i był członkiem zgromadzenia stanowiącego. Drugi zaś P. *Duteil*, podguwerner paziów przed rewolucyą, a poźniey zostający na czele szkół militarnych *Flèche* i *Saint-Cyr*. Umarł w 80 roku życia, w swojém pomieszkaniu letniém, nie daleko *Arpajon*.

— *Dnia 9.* —

(z Gazety Warszawskiey.)

Dziennik *Gwiazda* donosi, iż rząd francuzki zezwolił na przedłużenie terminu zapłaty summ, jakie się podług umowy należą Francyi od rządu Haytańkiego.

Tuteyszy *Monitor* umieścił traktat przyjaźni, żeglugi i handlu między Francyą a Brezylią, zawarty d. 8 stycznia r. b. w *Rio-Janeiro*, a d. 19 marca zatwierdzony w *Paryżu*, tudzież osobną umowę, która zawarta d. 7 stycznia r. b. w *Rio-Janeiro*, a d. 4 października zatwierdzona w *Paryżu*, objaśnia kilka artykułów rzeczonego traktatu. Traktat obeymuje 25 artykułów, a dodatkowa umowa 4 artykuły. Poddani obu krajów, trudniący się handlem, mają sobie zapewnione wszystkie korzyści służące narodom nayprzyjaźnieyszym; przepisy pojedyńczych artykułów są prawie takie, jak traktatów handlowych, zawartych niedawno między Angliią i nowemi kraiami południowo-amerykańskiemi; zastrzeżono w nich: ustanowienie konsulów, wzywanie ich do rozstrzygania sporów prawnych między osobami, zostającemi pod ich opieką, zupełną tolerancyą, szanowanie prywatney własności kupców zagranicznych, wymienienie towarów zakazanych i t. d. W trzecim artykule dodatkowey umowy objaśniono przepis traktatu względem opłaty od płodów i towarów francuzkich, wprowadzanych do portów brezyliyskich, w tym sposobie, iż wspomniona opłata ma wynosić 15 procentow wartości przedmiotów według ceny targowey. Co się tycze płodów i towarów, sprowadzanych z Brezylii do Francyi, podlegają one teraźnieyszym opłatom według taryffy francuzkiey, z uchyleniem atoli dodatku 10 procentu, opłacanego na korzyść żeglugi francuzkiey, to jest, jeżeli towary brezyliyskie były wprowadzane na okrętach brezyliyskich nie francuzkich. Za okręty brezyliyskie mają bydź uważane takie okręty, które należą do poddanego brezyliyskiego, których ludzie okrętowi są w trzech czwartych częściach brezyliyczykami, i których kapitan jest brezyliyczykiem.

Pewny kupiec, handlujący batystem w *Bepaume*, odebrał w końcu zeszłego miesiąca wiadomość, iż jeden z jego krewnych, który oddawna wyniósł się ze swojey oyczyzny, umarł bezpotomnie w *Wenecyi*, i zostawił blisko 1 8 milionów franków majątku.

A u s t r y a.

Wiedeń dnia 30 września.

(Journal de St. Petersbourg.)

Regencya Dolney-Austryi ogłosiła d. 18 następny okolnik: „Wedle kommunikacyi prezydenta kancellaryi Dworu, pod d. 7, Cesarz Jmć, zważając, iż ci z jego poddanych, którzy są uznani agentami dyplomatycznymi krajów zagranicznych przy Dworze Cesarskim, widzą się zmuszonymi pełnić razem i obowiązki poddanych, uznał za rzecz istotną wydać postanowienie, na mocy któ-

rego nie będzie wolno odtąd żadnemu poddanemu austryackiemu przyymować od rządów zagranicznych, missyy dyplomatycznych podobnego rodzaju tym, jakie są oznaczone i rozklassyfikowane w 1m art. 17 dodatku do aktu kongressu wiedeńskiego.

Bawarya.
Monachium, dnia 27 września.
(Journal de St-Petersbourg).

Pomiędzy emigrantami, którzy opuścili Niemcy w roku zeszłym, znayduje się wielu owczarzy saskich, którzy zostając w służbie towarzystwa australskiego, udają się do Nowey-Wallii południowey. Celem tego towarzystwa jest, zachęcenie rolnictwa i przemysłu w tey kolonii. Zaprowadzono tam owce saskie, rasy *elektoralną* zwaney, i już rokują, iż wywóz wełny do Anglii, będzie kiedyś bardzo znaczny. P. *Dutton*, uczeń P. *Thaera*, mając na się włożony przez towarzystwo obowiązek, kierowania interessami, tyczącemi się utrzymywania owiec, zakupił w Niemczech wielką ich liczbę.

Szwecya.
Sztokolm d. 29 września.
(Journal de St. Petersbourg.)

Zeszłey niedzieli, Hrabia *Suchtelen*, minister rossyyski przy naszym dworze, wydawał wielką ucztę z okoliczności Koronacyi Nayjaśnieyszego Cesarza Jegomości Nikołaja.

Rozpoczęły się negocyacye pomiędzy Prussami a Szwecyą, względem oznaczenia mieysca, gdzie ma przybijać statek parowy, przeznaczony do utrzymywania kommunikacyi, pomiędzy *Ystad* a Pomeranią; idzie tu o zrobienie wyboru ze trzech mieysc, t. j. *Stralsundu*, *Greifswaldu* i *Wolgastu*.

Niderlandy.
Ostenda dnia 4 października.
(z Gazety Warszawskiey).

Domysł, jaki powzięto o przyczynie wylecenia tuteyszego składu prochowego na powietrze, zdaje się coraz bardziey godnieyszym wiary. Prokurator królewski i władze sądowe zaymują się, jak nayczynniey śledztwem. W chwili nieszczęścia tém większa trwoga ogarnęła umysły, iż je poczytywano za skutek ułożonego planu, aby magazyny, koszary i szańce wysadzić na powietrze, a przez to zniszczyć dowody, któreby posłużyły do odkrycia przeniewierstwa w budowie twierdz, czém się sąd woienny w *Utrechcie* zaymuje. Nie podpada wątpliwości, iż na kilka minut przed wspomnionem nieszczęściem dał się czuć w składzie prochu zapach palących się sznurów. Zeznają to jednomyślnie czterey kanonierowie, którzy cudem prawie ocalili życie, a teraz pokaleczeni bez nadziei życia leżą w łazarecie.

Hiszpania.
Madryt d. 28 września.
(z Gazety Warszawskiey).

Gazeta madrycka z d. 26 b. m. umieściła rozkaz Sekretarza stanu, Ministra sprawiedliwości i łaski, wydany do nadzoru wychowania publicznego, zalecający naukę teologii, według *Summy śgo Tomasza*, we wszystkich instytutach teologicznych. Brzmienie rzeczonego rozkazu jest następujące:

„N. Pan, zważywszy, iż *Summa ś. Tomasza* jedynie uchronić zdoła, w teraźnieyszych okolicznościach, młodzież od przyymowania nauk przewrótnych, i naydokładniey usposobić ludzi ćwiczących się w naukach teologicznych, rozkazał, ażeby teologia dawaną była według wzmiankowaney *Summy* we wszystkich kollegiach, gdzie tylko jey wykładają naukę."

Dezercya wzmaga się w sposób zatrważający. Dowódca warowni *San Cristobal*, w twierdzy *Badajoz*, przeszedł do Portugalii z całem woyskiem i artylleryą. Statki kolumbiyskie sprzyjają dezercyi na brzegach prowincyy *Grenady* i *Sewilli*. Wielka część osady w *Manilva* i *Cabo de Gata* przeszła w tych dniach również do Portugalii. Te same statki wysadziły w okolicach *Modrilu* część swoich ludzi, którzy z bronią w ręku, zabrali liczne trzody i z łupem spokoynie wsiedli na okręt.

Turcya.
Stambuł dnia 11 września.
(z Gazety Warszawskiey).

Według zamysłu W. Sułtana, 600,000 piechoty i 4 półki jazdy, oprócz Topdszow, ma bydź w przeciągu pół roku urządzonych i wyćwiczonych na sposób europeyski. Z ciągłą gorliwością postępuje Sułtan ku temu celowi.

Od granic tureckich dnia 27 września.

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta *Dostrzegacz-Wschodni* z d. 1 września wyraża: „Z powodu wiatru północnego nie mamy wiadomości z Morei. Morowe powietrze grassuje ciągle w *Stambule*. Kapitan basza wziął d. 26 sierpnia 7,000 woyska na okręty; lecz wkrótce z powodu złey żywności i braku wody pochorowali żołnierze, a tak musiał ich znowu wysadzić na wyspę *Scio*. Nazajutrz popłynął ku *Samos*, w celu ścigania okrętów greckich, i zapewniają, iż stoczył bitwę, którey wypadek jeszcze niewiadomy. Mocny wiatr północny przymusił kapitana baszę zawinąć do *Budrum*, gdzie jest teraz. Wczora przechodziło tędy kilka kompaniy żołnierzy z obozu w *Sajadzik*, udających się w głąb kraju. Tak tu, jako też we wszystkich prowincyach tureckich panuje zupełna spokoyność."

Baron *Siegenthal*, jenerał dowodzący w Banacie, zaproszony przez baszę Belgradzkiego, zhaydował się d. 20 b. m. na obrótach woyska tureckiego, ćwiczonego sposobem europeyskim, i złożonego z 500 ludzi piechoty i 250 jazdy. Okazali wielki postęp w tey nauce, i zasłużyli na pochwałę wszystkich widzów.

Donoszą z *Tryestu*, iż flotta kapitana baszy, po niepomyślném uderzeniu na *Samos*, utraciwszy korwetę i kilka statków przewozowych, cofnęła się dla naprawy okrętów do *Metelino* i *Foches*. Flotta grecka, złożona blizko z 70 okrętów, rachując w to i statki palne, uważa flottę nieprzyjacielską, i stoi przed *Caraburni*. Utrzymuje się pogłoska, iż *Reszyd* basza został zupełnie porażony pod *Atenami*, że utracił wszystkie działa wielkiego kalibru, i że musiał zaniechać oblężenia.

Dzienniki Paryzkie umieściły następujący artykuł z *Napoli di Romania* pod d. 26 sierpnia: „Według raportu, przesłanego rządowi naszemu o ostatniém zwycięztwie pod *Atenami*, korpus regularnego woyska greckiego okazał w bitwie bezprzykładną waleczność. Strata nieprzyjaciela jest bardzo znaczna; lecz i my opłakujemy zgon kilku mężnych wojowników. Słusznie chwalą porządek i karność, jakie zacny *Karaiskaki* w korpusie swoim utrzymuje. Żołnierze nie dopuszczają się już rabunków, ani innych bezprawiów. Po zwycięztwie odniesioném w *Maina* i odwrócie *Ibrahima*, połączył się *Kolokotroni* z *Nicetasem*, a po przybyciu walecznych wojowników z wysp Jońskich, wrócił do okolic *Argos*, dla uważania poruszeń woyska egipskiego, i udania się do wszystkich mieysc w Morei, gdzieby obecność jego była potrzebną. W całey Grecyi panuje zapał; żołnierze nasi okazują takie męztwo, jak w pierwszych dwóch latach powstania. Gdy jenerał *Krizioli* odebrał wiadomość o wyyściu wielu mieszkańców z *Aten* do *Salaminy* i *Eginy*, wydał zaraz stosowną odezwę, i przyprowadził na powrót do *Aten* wszystkich, którzy w chwili niebezpieczeństwa ztamtąd się wynieśli. W Peloponezie Spartani i Moreyczykowie odnieśli znakomite zwycięztwo. *Kolokotroni* (syn) odparł z oddziałem swoim korpus jazdy arabskiey i zabił blizko 200 nieprzyjaciół. Ci, których zabrał w niewolą, zapewniają, iż *Seliman* Bey choruje dotkniety morowem powietrzem, które w twierdzach Messeńskich grassuje. *Kolokotroni* (oyciec) przed wyyściem z *Napoli di Romania*, wydał odezwę, która mocne wrażenie sprawiła.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 125.

Wilno dnia 18 października v. s. Roku, 1826.

— *Dnia 28 września.* —

Wychodząca w *Smyrnie* gazeta *Dostrzegacz Wschodni* pod d. 7 b. m. zawiera następujące wiadomości: „*Hassan* basza, potwierdzony niedawno baszą Smirneńskim, łączy pod swojemi rządami piękne prowincye *Magnesia*, *Cassabar*, *Guselisar*, *Tira*, *Raendir* i t. d. Oprócz tego ma powierzony rząd cywilny i woyskowy całego nadbrzeża od *Smyrny* aż do *Budrum*. Dowódca flotty angielskiey na morzu Śródziemném, admirał *Neale*, przybył dnia 21 sierpnia do *Smyrny*. Grecka flotylla pod *Sachturysem*, o 53 żaglach, znaydowała się d. 23 sierpnia między *Samos* i *Nikara*. *Miaulis* zatrudniony był dnia 21 przewożeniém Rumeliotów z *Napoli* do *Idryi*. Upały w okolicach *Smyrny* dochodziły do 32 stopni; z tego powodu opóźniły się żniwa. Azya mnieysza podzielona jest podług nowey organizacyi na 4 baszostwa; ich stolice są w *Smyrnie*, *Conja*, *Brussa* i *Seras* w Armenii. Na tyleż Baszostw podzielono Rumeliję. *Jussuf* basza, dotychczasowy dowódca w *Magnezyi*, przeniesiony został do *Alepu*. Artylerya *Hassana* odbywa musztry co tydzień kilkakrotnie; przysłano ze *Stambułu* oficerów do nauczenia jey obrotów na sposób europeyski. Dnia 28 sierpnia, wkrótce po zachodzie słońca widziano w *Smyrnie* meteor napowietrzny, który w jedney minucie i 10 sekundach 115 stopni w zachodnim kierunku przebiegł wśród mocnego grzmotu, na liczne się promienie podzielił i jaśnieysze światło po sobie zostawił, niż było to, jakie w biegu rozpościerał. Jasny dym wystąpował z niego i zniknął dopiero w 8 minutach. Jończykowie odbyli w *Napoli* zgromadzenie i postanowili utworzyć legiję Jońską, którey godłem będzie *Religija* i *Oyczyzna*. Na czele jey zostawać będzie jenerał i rada z 15 osób złożona. Tylko Grecy z Archipelagu i mnieyszey Azyi mogą należeć do jey szeregów; ci co dawniey w regularnych pułkach służyli, muszą mieć pozwolenie rady, jeśli w legii zechcą służyć. Dziesiąta część zdobyczy wojennych będzie składana w spólney kassie rannych, wdów i sierot po oycach poległych. *Ibrahim* basza chorował w *Modonie* dni 20, a przyszedłszy do zdrowia, wyruszył do *Trypolizzy*, gdzie stanął 20 lipca. Z Trypolizzy wysłał 1,500 ludzi na zwiady; oddział ten spotkał się dnia 1 sierpnia z *Nicetasem* i po krótkim boju, cofnął się do *Trypolizzy*; poczém sam *Ibrahim* zamierzał uderzyć na Greków. Do *Alexandryi* zawijają codziennie okręty z flotty *Mehmeda Alego*; niewiadomo jakie ich przeznaczenie. Wielka wyprawa Egipska nie jest jeszcze gotowa.“

Idrya 26 sierpnia.

Jenerał *Paulucci*, dowódca siły morskiey N. Cesarza Austryi przesłał do zwierzchników tey wyspy list następujący:

„Dowódca siły morskiey N. Cesarza Austryi za powinność poczytuje donieść wam, że nie myśli przeszkadzać okrętom greckim, uzbrojonym do woyny lub trudniącym się handlem, dopóty, dopóki szanować będą statki, zostające pod opieką N. Cesarza, dopóki nie będą ścigać konwojow, rabować towarów, albo też nie będą konfiskować zapasów wojennych, któremi też okręty są naładowane. Okręty wojenne greckie powinny mieć dokładne świadectwo; mogą jednakże konfiskować każdy okręt austryacki, który naładowany przedmiotami zabronionemi podczas woyny, chce się dostać do portu blokowanego przez greków. N. Cesarz z wysokości Tronu swojego raczył rzucić miłosierném okiem na greków, i nie chce liczyć ich do rzędu neapolitańczyków, piemontczyków i hiszpanów; lecz nie zapomina także, że jest oycem swoich ludów i winien ich szczęście zapewnić. Podpisany zawiadamia, że gotów jest narazić się na wszelkie niebezpieczeństwa, dla dopełnienia rozkazów swego Pana, i spodziewa się, że to ostrzeżenie zasłuży na uwagę.“

Zwierzchnicy Idryyscy dali mu następującą odpowiedź.

Panie Dowódco!

Rząd grecki, ustanowiony w *Napoli di Romania*, ma opatrywać potrzeby naszego narodu, wyobrażać go przed Mocarstwami Chrześciańskiemi i odpowiadać na wszelkie skargi. Tak więc nie możemy dać dostateczney odpowiedzi, lecz odesłaliśmy list do rządu, który odpowiedź na niego nadeśle.“

— *Dnia 1 października.* —

Ostatnie listy, odebrane przez *Tryest* i *Stambuł*, donoszą o przybyciu Lorda *Cochrane*, dnia 8 września do *Napoli di Romania*, dodając, iż teraz układa się z rządem Greckim, względem wyłącznego objęcia naczelnego dowództwa potęgi morskiey Greckiey, tak, iżby wszyscy Admirałowie Greccy odbierali od niego rozkazy. Słychać oraz, iż sprowadził z sobą 7 okrętów, częścią amerykańskich, częścią francuzkich, częścią niderlandzkich, a jeden tylko angielski.

Zdaje się, iż Admirał Grecki *Sachtury* zadał znaczną klęskę Kapitanowi Baszy około *Samos*; mówią, iż Kapitan Basza musiał losowi zostawić woysko, które wysadził na tęż wyspę, a które potém Grecy wycięli. Część flotty Kapitana Baszy schroniła się do *Budrum*, a reszta do *Smyrny*.

Listy ze *Smyrny* namieniają o bitwach morskich około *Samos*, w których flotta Kapitana Baszy znaczną poniosła stratę, a listy z *Korfu* pod dniem 17 września powtarzają wiadomość o odsieczy *Aten*.

Dziesięcioletni Franuś Łopatta, będzie miał zaszczyt dać koncert w sali Ratuszowey, na fortepianie, w ostatnich dniach tego miesiąca; szczegóły koncertu i dzień grania, oznaczone zostaną afiszami.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 12 oktobra rub. sreb. 3 rub. $80\frac{3}{4}$ kop., czerw. złoty nowy r. 12; imperyał 58 rub. $7\frac{1}{2}$ kop.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye metoerologiczne.	d. 16 godz. 7 zrana.	27 cal. 8,1 lin.	+ 3 stopni.	Południowy.	Pogoda
	d. 17 — — —	27 — 7,6 —	+ 6 — —	Południowy.	Deszcz.
	d. 18 — — —	27 — 5,3 —	+ 5 — —	Południowy.	Deszcz.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bacharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Ogłószenie.

Rządu Guberńskiego Litewsko Wileńskiego.

2 Sąd Główny Litewsko Wileński Czasowego Departamentu Spraw Kryminalnych przez kommunikacyą do Rządu Gubernskiego za N. 2371 nadesłaną, rekwiruie o spełnieniu Dekretu swego w dniu 18 miesiąca lutego 1825 roku ferowanego a przez JW. Wice Gubernatora Aktualnego Radcy Konsyliarza i Kawalera naówczas zastępującego, mieysce JW. Cywilnego Gubernatora zatwierdzonego, w sprawie nad szlachcicem Powiatu Wiłkomierskiego Antonim Rawą Węglinskim, sądzonym za niesprawiedliwą skargę na Szlachtę Woynickich o przetrzymywanie włościan Kuzienowiczów, do Rządzącego Gubernią podaną, gdy takowym dekretem postanowiono ogłosić przez Kuryera Litewskiego rzeczonego Węglinskiego Pieniaczem, przeto Rząd Gubernski przez ninieysze o tem awizuię. Roku 1826 października 4go dnia.

Sowietnik i Kawaler Kazimierz Nowicki.
M. Lubański Sekretarz.
Naczelnik Stołu Kollegialny Sekretarz W. Leonowicz.

---

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie, służący wiedzy prowiantskiey, u żyda Kieydańskiego Mejera Cymachowicza Wołpy, skarbowey należności, za niepowrócone przezeń wzięte od Komissyoniera 12 klassy Iskus Gronskiego z mereckiego magazynu sposobem pożyczki produkta: mąki 586 czetw., krup 17 czetw., a workow 603; naznaczono na przedaż z publicznych targow dwa domy tego Wołpy, położone w rosieńskim powiecie w miasteczku Kieydanach, oceniona 950 rub. assygn., i materyały domu poręczenika jego, mereckiego obywatela żyda Zelmana Herszteyna, oddanego przez Wołpę, na rzecz wyżey pomienioney pożyczki, w ewikcyą, ocenionych 1131 rub. 40 kop. assygn.; zatem życzący należeć do targow zechcą przybyć do tego Rządu na naznaczone terminy: 1szy 15, 2gi 17, następującego nowembra, a 3ci ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 9 oktobra 1826 r.

Sowietnik Nowicki.
Sekretarz Kowalenok.
Za Naczelnika Stołu Milanowski.

---

3 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ninieyszém ogłasza się, iż w tuteyszey Skarbowey Izbie będą się odbywać targi, na wzięcie w trzyletnią dzierżawę od 1 augusta 1827, po tęż datę 1830 roku, pocztowych stacyy w gubernii Wileńskiey; zatem życzący należeć do targow, zechcą jawić się do pomienioney Izby z dostatecznemi ewikcyami na terminy: 1szy 10, 2gi 13, a 3ci ostateczny 14 następującego decembra; żydzi zaś życzący wziąć w tenutę pomienione stacye, na mocy N a y w y ż e y potwierdzoney w dniu 22 maja teraz. roku Opinii Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza, nie mogą mieszkać w domach, gdzie są stacye pocztowe i używać do posług swoich chrześcian; także utrzymujący poczty żydzi, pod żadnym pozorem, nie mogą umieszczać w tych domach ze strony swojey żydow, ani przeznaczać ich na pocztowych dozórców lub pisarzy, ani nawet na pocztylionow lub zwoszczykow; zatem tentatorowie życzący wiedzieć o cenie podług którey są teraz w dzierżawie konie pocztowe, o liczbie koni na każdey stacyi, i o warunkach dzierżawy, mogą poszczególe poinformować się w Izbie Skarbowey Wileńskiey. Dnia 9 oktobra 1826 roku.

Sowietnik Nowicki.
Sekretarz Lubański.
Naczelnik Stołu J. Nielkowski.

---

3 Rząd Gubernialny Litewsko-Wilenski ogłasza, iż na uzyskanie wziętych przez szlachcica Zafatego z Wileńskiey Izby Powszechney Opieki, sposobem pożyczki pieniędzy 560 rub. srebr. i należnych od 1823 roku procentow, z ominieniem terminu; oddany na przedaż z publicznych targow dom jego w mieście Wilnie pod N. 962 położony, oceniony 3528 rub. assygn., i do tego naznaczono ostateczne dwa terminy: 25 i 27 października; zatem życzący należeć do targow, zechcą przybyć na te terminy do Rządu Gubernialnego. D. 11 października 1826 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Milanowski.

---

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski Dekretem Remissyynym Sądu spraw cywilnych Bielskiego i Drohickiego powiatow i ustanowioney przy tymże Sądzie Opieki Szlacheckiey z daty 25 lutego r. b. ferowanym wyznaczony, zawiadamia niniejszym wszystkich kredytorow i pretensorow, jakowe bądź prawa do majątkow urodzonego Kazimierza Moczulskiego na wsi Kłopotach Bankach w powiecie drohickim Obwodzie Białostockim leżącego, powyższym dekretem pod exdywizyą poddanego mieć mogących, iżby ciż, ponieważ Sąd Taxatorsko exdywizorski termin do komportacyi dokumentow dla wszystkich kredytorów, do dnia 12 stycznia 1827 roku zamierzył, i ostateczny termin oczywistey rozprawy na dzień 21 marca 1827 roku oznaczył, z pretensyami swemi pod amissyą onych na wyrażonych terminach stawili się. Dat. w Kłopotach Bankach 1826 roku miesiąca maja 28 dnia.

Jan Poletyłło Exdywizor prezydujący.
Antoni Niewiarowski Exdywizor.
Jan Krassowski Exdywizor.
Ludwik Jaczewski Regent.

---

3 Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dla usatysfakcyonowania Kredytorów Szlachty Maryanny matki i Konstantego syna Mejerow determinowany, w mieście powiatowym Wiłkomierzu czynność spełniający, zbliżywszy ku konkluzyi dzieło, że dekret oczewisty w dniu 20 teraź. mca 8bra promulgować będzie, o tém interessowane strony zawiadamia. Dnia 8 8bra 1826 roku, w Wiłkomierzu. Onufry z Klimontu Klimowicz Sądu Ziem. Wiłkom. Prezydent. Justyn Mikulicz Sędzia Ziemski Ptu Wiłkom. Anioł Kniaź Żagiell Pisarz Ziemski Ptu Wiłkomier. Exdywizor.

---

2 Sąd Exdywizorski massy funduszow W. Jana Pęczkowskiego Szambelana b. Dworu Polskiego, za obwieszczeniem w dobrach Jeznie w Powiecie Kowieńskim, w dniu siódmym września idącego roku zebrany, z powodow w rezolucyi na dniu 10 tego miesiąca ferowaney wyrażonych, zjazd ostateczny na dzień 18 stycznia, następnego 1827 roku determinował. Powtorną kompor-

tacyą, do Kancelaryi swego Sądu, pod czas następnego zebrania się przez wszystkie do sprawy wpływające strony spełnić się powinną uznał; a dopiero wzywając do stanności na powyższy termin wszelkiego stopnia kredytorow i pretensorow, zarazem objawia, że kontynuować sprawę bez żadnych odkładow będzie i na zamilczane stosunki, podług prawa i remissy wieczną zapisze amissią. Dan w Jeznie 1826 roku miesiąca wrzesnia 10 dnia.

Michał Sawicki Prezydent Ziem. Wileńs. i Exdywiz.

Regent Jan Jasieński.

---

3 Sąd Podkomorsko Exdywizorski Massy zeszłego Marszałka Kuszelewskiego, Dekretem Remissyynym Sądu Głównego Wilenskiego 2go Departamentu w roku 1824 januaryi 31 dnia zapadłym ustanowiony, w dobrach Sterkańcach w Powiecie Wiłkomierskim położonych exystujący, po wysłuchaniu w Sprawie głosow przez strony stawające odbytych i ułatwieniu kwestyów wyrok oczewisty poprzedzających, Sądy swoje celem wzięcia całey Konkursowey Sprawy do namowy, na dzień 5ty miesiąca listopada terazniey szego roku odroczył, w którym to dniu mając zamiar ostatecznym zająć się Sprawy rozbiorem, o tém przez rezolucyą swoją dnia 28 teraźnieyszego miesiąca września ogłoszoną obecne strony zawiadomił, gdyby więc wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego Marszałka Kuszelewskiego mający jakiekolwiek do jego funduszu stosunki, tak o powyższém postanowieniu, jakoteż o tém, iż wszystkie dalsze pozwane, a przed Sądem niniejszym niestawające strony, skutkom amissyi przez Dekret Remissyyny zastrzeżonym podlegać będą, przez niniejszą do Gazety Kuryera Litewskiego przesłaną i trzykrotnie opublikować się winną Awizacyą obwieszcza. Datt roku 1826 września 29 dnia.

Podkomorzy Zawileyski Dowgiałło.

Pisarz Grodzki Upitski i Exdywizor Antoni Olechnowicz.

Sędzia Ziemski Oszmiański i Exdywizor Justyn Czernicki.

---

2 Gazetna Expedycya Pocztamtu Litewskiego uwiadamia, iż pierwszy Tom Dzieła we Francuzkim języku, pod tytułem: „Aux Dames, ou recherches sur les causes de l'affaiblissement de leur santé et sur les moyens d'y remedier par le Dr Heimann, Cons. de cour" przysłanym został. Raczą więc prenumeratorowie onego zgłosić się dla odebrania do teyże Expedycyi.

Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

2 Urodzonemu Józefowi Sędziemu Bracławskiemu, oraz Szymonowi, Tomaszowi, i Wincentemu, i dalszym jakichbądź imion Zahorskim, mianującym się sukcessorami zeszlego Raymunda Zahorskiego, Pozew w mieysce Exekucyi przed Sąd Spraw Cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Powiatów na kadencyą oktobrową z powództwa UUr. Xawerego po Ignacym. Stefana i Stanisława po Antonim, Ignacego po Hipolicie Zahorskich, w referencyi do dowodów, mianowicie wynosi się oto: Gdy zeszły Raymund Zahorski Tytularny Sowietnik pełniący obowiązek Kassyera Sądu Głównego Departamentu 2 Obwodu Białostockiego, rodzący się z Stryja żałłch Piotra Zahorskiego, bezpotomnie schodząc z tego swiata, i bez Testamentowey Dyspozycyi zostawił po sobie funduszu w gotowych pieniądzach, summach w obligach u różnych obywateli będących, oraz sprzętach i mobiliach w ogóle złł. 30,000 wynoszącego, jakowy teraz zostaje pod zawiadywaniem tegoż Sądu Głównego, do którego obżałłni a mianowicie Szymon, i Józef Zahorscy tytułując siebie niewłaściwie sukcessorami zeszłego Raymunda Zahorskiego Brata Stryjecznego żałłch przypowiadają się, a tym sposobem żałł. jako prawnym sukcessorom uzyskania pozostałego w sukcessyi funduszu zmitrężywszy, w rozwiniętym na skutek rezolucyi Sądu Głównego Departamentu 2. Obwodu Biał. Processie, na zwłokę sprawiedliwości dwukrotnie mieli się niestannie i dozwolili na sobie otrzymać z zyskiem Banicyi doczesney w dniu 27 xbra 1825 roku, a z zyskiem Banicyi wieczney w dniu 15 junii b. r. niestannie Dekretu, przeto żałł pozywają i proszą o warowanie mieysca stanności, opłatę za powyższe kondemnaty, o przeznaczenie na wstępie sprawy komportacyi wszelkich Dokumentów mających dowodzić poprawną po zeszłym Raymundzie rodzącym się z Piotra Zahorskim sukcessyę, i w moc onych ze strony żałłch pokładających się, dozwolenia wzięcia pozostałych po tymże funduszów, z mobiliow, gotowych pieniędzy, i obligów składających się, pod zawiadywaniem Sądu Głównego będących, o usunięcie obżałłch od wszelkiego tytułu i prawa sukcessyi, i zapisanie na obżałł. amissyi, żałłch zaś prawnemi i jedynemi po Raymundzie sukcessorami uznanie, o wskazanie na obżałłch jako dających powod do processów i mitrężących odebranie sukcessyi żałł. prawnie należney, wszelkich szkod i strat wynadgrodzenia, o zwrót kosztów prawnych i oto co proszoném będzie, z wolną żałoby poprawą.

Roku 1826 miesiąca augusta 19 dnia Woźny niżey podpisany zeznaję, iż kopią tego pozwu w Sprawie WW. Xawerego po Ignacym, Stefana i Stanisława po Antonim i Ignacego po Hipolicie Zahorskich, przed Sąd Spraw Cywilnych Białł. Sokol. i Ptow, w mieysce exekucyi wyniesionego z autentyczną żałobą zgodne, WJPP. Józefowi. Szymonowi Zahorskim, jedne do drzwi Sądowych jako w tym Obwodzie nie mającym osiadłości przybiłem, a dalsze za pośrednictwem Zwierzchności właściwey tymże samym doręczyłem, i o terminie rozprawy zapowiedziałem.

Woźny Sądu Głównego Obwodu Białostockiego Stefan Sokołowski.

Roku 1826 augusta 21 dnia przed Sądem Cywilnym Białostockiego i Sokolskiego Powiatów stanąwszy osobiscie Woźny JPan Stefan Sokołowski takową relacyą Pozwu zeznał.

Assessor Rakowski Sekretarz Grodzki.

Dozwala się drukować 23 września 1826 roku Cenzor Symon Zukowski.

---

2 W powiecie Szawelskim. parafii Okmianskiey we wsi Kliszach, scheda z Exdywizyi Xney Puzyniney zawiera w sobie chat trzy poddanych wieczystych, w których liczy się ludności więcey niżeli po pięć dusz męzkich na chatę. w położeniu przy gościńcu wielkim Ryskim, blisko rzeczki tak nazwaney Dobilni, z łąkami mórożnemi

i lesnemi, z gruntami osadnemi i pod lasem będącemi użytecznemi, w jednym obrębie mającemi włok 5 i morgow 12, a w drugim o mil trzy od tey wsi odległym, kawał lasu dozorowanego, od Tryskiey puszczy przed kilkunastu laty oddzielonego, po części budowlowego, włok 7 morg. 3 prętow 29, iak są na wieczność przysądzone i objęte, tak na wieczność niżey podpisany chcąc wyprzedać, czy razem oba obręby, czy pojedynczo, do publiczney wiadomości podaje i dla kontraktowania w każdey porze do domu swego N. 673 w Wilnie na ulicy Dworcowey, gdzie ciągle mieszka, każdego życzącego nabydź zaprasza. Datt. roku 1826 oktobra 9 dnia.

Stanisław Okrasimski Sędzia Gran. Wil.

Dozwolono drukować 10 października 1826 roku Cenzor Symon Zukowski.

---

2 Gdy według organizacyi, wyszłego w roku przeszłym 1824 nowembra 14 dnia, o kupcach i innych handlarzach, oraz przemyslnikach, Postanowienia Naywyżey utwierdzonego, zbliża się już wkrótce termin zapisywania się do Giełd kupieckich, wszystkich w tém mieście Wilnie, właściwy kupiecki handel prowadzących, od dnia 1 następującego miesiąca nowembra; przeto Rada Miasta Guberńskiego Wilna przez nineysze ogłoszenie, trzykrotnie w Gazecie Kuryera Litewskiego pomieszczone, obowiązuje wszystkich bez wyjątku, tak Chrzescian jako Izraelitów, zapisanych w Kupiectwo na rok idący, a równymże sposobem żądających zapisać się na rok przyszły do tegoż Kupiectwa, lub otrzymać Swiadectwo, według rodzaju handlu, na przemysł mieszczański albo posadzkim dozwolony; aby począwszy od dnia 1 nowembra i nieopoźniając się bezodwłócznie do Nowego Roku, kupcy z wniesieniem ziemskich powinności, a dalsi z potrzebnemi dowodami dla otrzymania przyzwoitych swiadectw, do teyże Rady na Ratusz jawili się; gdyż w przeciwném zdarzeniu, jesli tacy kupcy lub handlarze niezapiszą się i nieuzyszczą prawnych swiadectw w przeciągu pomienionego terminu, tedy będą im zamknięte handle, i dalsze prowadzenie wszelkich targow zabronionem zostanie. Datt w Mieście Wilnie roku 1826 miesiąca oktobra 12 dnia.

Pełniący Obowiązek Prezydenta Karol Wener Radny Miasta Wilna.

Sekretarz Rady Miasta Wilna Józef Woytkiewicz.

Z dnia 26 na 27 września m. p. Maciey Makiewicz uczący się sztuki kucharskiey, ubrany prócz innego odzienia w surducie sukna szaraczkowego i Grzegorz Jaruszewicz zostający na usłudze przy pokoju, w surducie bajowym, oba wzrostu średniego, blondyni, wieku od urodzenia lat 18 mający i skaskami zajęci; z namowy najemnika podziennego nazwiska niewiadomego, wieku około lat 40 mającego, w kożuchu znacznie obnoszonym ubranego, z kamienicy JW. JX. Prałata Pusłowskiego wszyscy trzey uciekli. Jeżeliby rzeczeni zbiegowie gdzie poymani zostali; niżey podpisany uprasza wszelkiey władzy krajowey o dostawienie ich do Wilna do kamienicy wyżey rzeczoney, pod zamkową bramą położoney. Dnia 8 października 1826 roku.

Józef Pawłowski.

Niżey na podpisie własnoręcznie wyrażona, wydawszy mężowi mojemu Jozefatowi Butkiewiczowi Regentowi Granicznemu Wileńskiemu, plenipotencyą do działania ze wszelką władzą, we wszystkich moich interessach; takową roku teraznieyszego cofnęłam i z Akt Grodzkich Powiatu Wileńskiego wyeliminowałam. Przeto iżby nikt, a mianowicie debitorowie moi z pomienionym Józefatem Butkiewiczem Regentem Granicznym Wileńskim, w żadne nie wchodzili układy, gdyż ja te za nieważne uznam, publicznie zastrzegam przez nineyszą awizacyą w Gazecie Kuryera Litewskiego. Datt 1826 roku, miesiąca października 8 dnia.

Józeffata Butkiewiczowa.

Dozwala się drukować. Wilno 8 pazdziernika 1826 roku. Cenzor Symon Zukowski.

---

2 W majętności Rostynianach o [illegible] dwie i pół od Wilna położoney, znayduje się do przedania bydła rogatego sztuk sto pięćdziesiąt, tyleż owiec merynosów. Zyczący je nabydź, na mieyscu o przyzwoitey dowiedzą się cenie.

---

2 W domie JW. Olizara pod Bernardynami, są do sprzedania dwa przepiękne buhaje prawdziwego tyrolskiego rodu, a że w kraju urodzone i wychowane, o połowę są tańsze jak przedają przybywający Tyrolczycy. Ktoby chciał widzieć raczy spytać u tamecznego ogrodnika i stróża domu.

---

2 Do przedania są 2 pantaliony angielskiey mechaniki w naylepszym guście, na Wileńskiey ulicy, pod N. 408 w domie W. Bukszy u Karola Jochansona mechanika.

---

2 Wiedeński pantalion fabryki Walthera i syna, z 4ma pedałami: forte-fagot-harmonika i harfa. Ten instrument o sześciu oktawach, ma głos wyborny i piękny mebl z niego, drzewa cyndałowego, jest do przedania. Nayduje się w Kardynalii w mieszkaniu cukiernika W. Dawatsch.

---

3 W domie JWW. Wańkowiczówien obok ś. Kazimierza w sklepie Kupca Wołczaninowa przedają się świeżo sprowadzone astrachańskie winogrona baryłkami i funtami po cenie umiarkowaney, również różne porcellany i kryształy.

Wyjeżdżający.

2 Wyjeżdża za granicę do królestwa Pruskiego, do miasteczka Libawy, wilenski mieszczanin Antoni Ostrowski, z Wincentym Mironowiczem, dla familiynych interessow na miesięcy dziesięć.
